

CO SŁYCHAĆ?



ROK JUBILEUSZOWY

- 1873.08.03 - postanowiono założyć
TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE
- 1883 - poświęcenie Szkoły Snyckerskiej
w Zakopanem założonej przez
Towarzystwo Tatrzańskie
- 1888 - założenie Muzeum Tatrzańskiego
- 1893.07.26 - założenie Oddziału Pienńskiego
jako czwartego Oddziału TT, a
pierwszego w obecnych granicach
- 1903.04.27 - utworzono Sekcję Turystyczną
TT, prekursora Klubu Wysoko-
górskiego PTT
- TT wydało mapę Tatr Wysokich
z polskim nazewnictwem
- rozpoczęto z inicjatywy
ks. Walentego Gadowskiego
budowę Orlej Perci
- 1908 - zbudowano nowe schronisko
nad Morskim Okiem (obecnie
oddane po remoncie w tej
samej postaci)
- 1923.04.22 - I Zjazd Delegatów Polskiego
Towarzystwa Tatrzańskiego
(po zmianie nazwy i reformie
w 1922 r.)
- Ukazał się I tom Wierchów,
który zastąpił wydawane
dotychczas Pamiętniki TT
- 1993 - ?

Informator
Polskiego
Towarzystwa
Tatrzańskiego

Numer 1(25)
STYCZEŃ 1993

Adres Redakcji:

Barbara Morawska-Nowak
ul. Konarskiego 21/5
30-049 KRAKÓW

C Z Y T E L N I C Y !

MAMY WIĘC ROK JUBILEUSZOWY 1993. ZOSTAWILIŚMY TYCH 12 MIESIĘCY Z PYTAJNIKIEM. NIE WIEMY JESZCZE GDZIE SIE KTO WYBIERA I JAKIE PLANY MAJA POSZCZEGÓLNE ODDZIAŁY. WIEMY, ŻE ŁODZIANIE WYBIERAJA SIE W KARPATY WSCHODNIE, PIRENEJE, DO NORWEGII. ALE INNI MILCZA !

P R Z Y G O T O W U J E M Y J U Z I I T O M P A M I E T N I K A P T T .

U W A G A !

* Przypominamy, że termin nadsyłania artykułów do Pamiętnika i innych materiałów upływa 31 STYCZNIA 1993 r.

Gdyby jednak ktoś nie zdążył, prosimy o nadesłanie do tego terminu informacji o zamierzonym artykule. Informacja powinna zawierać nazwisko, imię, adres i ew. telefon autora, temat artykułu i jego krótkie omówienie oraz zobowiązanie do oddania go w podanym przez autora terminie.

** Przypominamy o ogłoszonym KONKURSIE NA WSPOMNIENIA GÓRSKIE. Termin składania tekstów - 31 STYCZNIA 1993 r.

*** Czekamy na zgłoszenia chętnych do napisania artykułu na temat: "PRZEMIANY W TURYSTYCE GÓRSKIEJ W OSTATNIM POŁWIECZU".

**** Zależy nam szczególnie na krótkich notkach o ludziach, faktach i wydarzeniach do działu OCALIC OD ZAPOMNIENIA.

REDAKCJA PAMIĘTNIKA PTT

JAK ROZCHODZI SIE PAMIĘTNIK PTT ?

Do dnia 15 stycznia 1993 r. rozprowadziliśmy 3/4 nakładu tj. ok. 1500 egzemplarzy, w tym 434 w ramach przedpłać, pozostałe zostały rozprowadzone po oddziałach, księgarniach i osobach prywatnych. Pieniądze wpłynęły za 904 egzemplarze. Pozwoliło to na ostateczne rozliczenie się z wydawnictwem. Koszt wydania wyniósł 91.626.000 zł. Dalsze wpływy ze sprzedaży przeznaczamy na wydanie kolejnego tomu.

Z przykrością stwierdzamy jednak, że są Oddziały, które wcale lub prawie wcale nie zainteresowały się Pamiętnikiem.

ZARZĄD GŁÓWNY PTT OBRADUJE NA MŁADEJ HORZE

W dniu 9 stycznia 1993 roku zebrał się po raz pierwszy (nie licząc krótkiego zebrania po Zjeździe poświęconego podziałowi funkcji) nowowybrany Zarząd Główny PTT. Spotkaniu towarzyszyła piękna, zimowa pogoda i domowa, rodzinna atmosfera Czyży u Bacy. Szkoda, że nie wszyscy dopisali ... W posiedzeniu wzięło udział 12 członków ZG, przedstawiciele Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeń-skiego, oddziałów w Słupsku i Wrocławiu oraz goście: Dyrektor Zarządu Żywieckiego Parku Krajobrazowego Piotr Gawłowski i wiceprezes KTG ZG PTTK Jerzy Gajewski.

Oto w skrócie ważniejsze sprawy omawiane na posiedzeniu:

- * Informacja o kolportażu i stanie finansów Pamiętnika PTT.
 - * Propozycje Dyrektora Żywieckiego Parku Krajobrazowego dotyczące współpracy PTT z Parkiem.
 - * Główna Komisja Rewizyjna przeprowadzi kontrolę sytuacji panującej w Oddziale PTT we Wrocławiu; prezes uzyskał jeszcze trzymiesięcz-
ne moratorium na uporządkowanie spraw Oddziału.
 - * Kol.Klimczyk opracuje i rozpowszechni na uczelniach informacje o istnieniu i działalności Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.
 - * Kol.Smolka zajmie się dalszą produkcją legitymacji i odznak członkowskich i przyjmuje zgłoszenia (adres: Janusz Smolka, ul. Słowackiego 45/8, 26-600 Radom, tel. 216-78).
 - * W Oddziale Łódzkim zostanie zorganizowany bank danych o organi-
zowanych wyjazdach zagranicznych i punkt informacyjny. Oddział zamierza zorganizować w lecie 1993 roku wyjazdy: w Gorgany, w Pireneje i na fiordy norweskie. Do udziału zaprasza wszystkich chętnych z innych oddziałów PTT. Dalsze informacje w następnych numerach "Co słychać?".
- Komu natomiast marzy się wyjazd na Kilimandżaro może nawiązać kontakt z kol.Piotrem Gawłowskim (ul.Pod Brzegiem, 43-384 Jaworze Górne 188, tel. 72-456 lub 20-164 (Żywiecki Park Krajobrazowy, ul.Sobieskiego 105, 43-300 Bielsko-Biała),
- * Dyskutowano o problemach przewodnictwa górskiego w związku z projektem ustawy o turystyce.
 - * Rozmowy kol.Smolki w Dyrekcji TPN na temat udziału PTT w Straży Ochrony Przyrody zakończyły narazie niczym. Dyrekcja Parku nie ma ponoć kompetencji do powoływania Straży. Straż ponoć zatwierdza Urząd Wojewódzki. Zobaczymy ...
 - * Oddział PTT w Limanowej został skreślony z powodu braku działal-
ności i nie opłacenia składek.

- * Następne posiedzenie ZG PTT wraz z XI Ogólnopolskim Spotkaniem PTT organizuje w dniach 14-16 maja 1993 r. w Górach Opawskich Oddział PTT w Opolu.

* * *

Po obradach rozpoczęła się Wigilia Mładohorska. Nie mając opłatków łamaliśmy się chlebem składając sobie życzenia. Kolędy przeplatały się z "Czerwonym pasem", "Czerwonymi makami" i innymi bardziej lub mniej znanymi ogółowi pieśniami przy akompaniamencie łódzkiej gitary i tamborina Janusza Smolki.

CZEGO DOWIEDZIELIŚMY SIĘ OD PIOTRA GAWŁOWSKIEGO - DYREKTORA ZPK ?

Kol. Piotr Gawłowski, przewodnik i taternik, od niedawna Dyrektor Zarządu Zywieckiego Parku Krajobrazowego energicznie i konsekwentnie realizuje uspołecznienie ochrony przyrody na podległym mu terenie, a jest on niemały (35870 ha). Równocześnie tworzy się wspólny przygraniczny obszar ochronny obejmujący oprócz Zywieckiego Parku, Babiogórski Park Narodowy oraz CHKO Kysuce i CHKO Horna Orava na Słowacji. Na obszarze tym działa już Międzynarodowe Stowarzyszenie Gmin Słowacko-Polskich, które we wrześniu ub. roku podjęło dwie bardzo ważne uchwały:

- * w sprawie wspólnego programu ochrony środowiska,
- * w sprawie reaktywowania Konwencji Praskiej.

Między władzami samorządowymi obu państw i dyrekcjami parków istnieje ścisła współpraca, której przyświeca idea racjonalnej ochrony przyrody i udostępnienia turystycznego chronionych obszarów. Dlatego wystąpiono do rządów Słowacji i Rzeczypospolitej Polskiej o reaktywowanie konwencji turystycznej z 1925 r., uruchomienie szlaków turystycznych objętych konwencją, a związanych z obszarem działania Stowarzyszenia, ich utrzymania i korzystania przez turystów obu stron.

Już z końcem września kol. Gawłowski nawiązał kontakt z Zarządem Głównym. Do współpracy został oddelegowany kol. Józef Michlik, który prowadząc znajdujące się na terenie ZPK schronisko na Młodej Horze, może na codzień kontaktować się z Parkiem. Widoczne są już pozytywne efekty współpracy. Kol. Michlik bierze udział w spotkaniach polsko-słowackich dotyczących współpracy na przygranicznych terenach chronionych. Na spotkaniu 14.12.1992 r. referował sprawę wspólnego wytyczenia szlaków turystycznych. Na Młodej Horze został zorganizowany punkt informacyjny Parku, w którym można otrzymać ładnie wydane informatory o istniejących na terenie ZPK ścieżkach przyrodniczych, a także jak rozwijać ekologiczne rolnictwo.

Dyrektor Gawłowski oczekuje od PTT:

- * pomocy przy znakowaniu szlaków,
- * udziału w przewodnictwie na całym przygranicznym obszarze chronionym,
- * uważa PTT za wiarogodną organizację, która mogłaby wydawać legitymacje upoważniające do przekraczania granicy i swobodnego poruszania się w obszarze konwencji.

* Słyszac o naszych kłopotach w TPN Dyrektor Gawłowski powiedział, że wita strażników ochrony przyrody z otwartymi rękami.

Należy tylko życzyć, by wszystkie usłyszane słowa stały się ciałem!

SYMPOZJUM PIENIŃSKIE W CENTRALNYM OŚRODKU TURYSTYKI GÓRSKIEJ PTTK

W dniu 5 grudnia 1992 r. w działającym już oficjalnie od 3 miesięcy, pięknie urządzone Centralnym Ośrodku Turystyki Górskiej PTTK odbyło się sympozjum poświęcone Pieninom, w którym uczestniczyłam. Organizatorem był kol. Wiesław A. Wójcik - redaktor Wierchów i kierownik mieszczącej się obecnie w Ośrodku Centralnej Biblioteki Górskiej.

Program obejmował wybrane tematy:

- * Las w Pieninach (dr Jerzy Dziwowski),
- * Problemy ochrony i rozwoju Pienińskiego Parku Narodowego (Dyrektor PPN mgr inż. Andrzej Szczocarz),
- * Walory dydaktyczne Pienin (dr Piotr Dąbrowski),
- * Jak dzieciom Pieniny pokazywano (red. Wójcik)
- * Franciszek Herbich i jego przewodnik po Pieninach (red. Wójcik),
- * Stulecie zorganizowanej turystyki w Pieninach - Oddz. Pieniński TT (nieobecnego R. Remiszewskiego zastąpił J. Gajewski),
- * Impresje z Pienin Seweryny Pruszkowej (dr J. Ślusarczyk).

Osobiście zafascynował mnie swoją prezentacją tematu i zaangażowaniem dr Piotr Dąbrowski, który skupił się na edukacji ekologicznej młodzieży i podkreślił jak ważne jest zjednanie społeczeństwa dla idei ochrony środowiska.

28 grudnia 1992 r. zmarł w Warszawie znany taternik i alpinista inż. BOLESŁAW CHWASCINSKI (ur. 1909). W latach 1929-1939 zaliczał się do czołowych taterników polskich. Brał udział w wyprawach w Alpy, Atlas, Kaukaz. Z zawodu inżynier dróg i mostów pracował szereg lat w Afganistanie. Jako taternik nie mógł być obojętny na góry i pracując planował ich eksplorację. Jemu zawdzięczają taternicy polscy wejście w Hindukusz, w którym przebywało wiele polskich wypraw przed 1979 r. Sam Chwaściński był kierownikiem I Polskiej Wyprawy Klubu Wysokogórskiego w Hindukusz w roku 1960.

Pisał też o górach, turystyce i taternictwie; polecamy do przeczytania "Z dziejów taternictwa" jego pióra.

* * *

OD REDAKCJI: Już dwa lata ukazuje się regularnie w każdym miesiącu "Co słychać?". Niestety nie do wszystkich dociera. Dlatego proponuję wszystkim zainteresowanym prenumeratę.

Osoby, które zechcą w 1993 r. otrzymywać pismo bezpośrednio proszone są o wpłatę na konto Zarządu Głównego PKO I Oddział Kraków nr 35510-162809-132 kwoty 40.000 zł (+ 10.000 zł jeżeli zechcą dodatkowo "Wołanie").

Oddziały nadal będą otrzymywać nieodpłatnie egzemplarz "Co słychać?" do powielenia i rozpowszechnienia we własnym zakresie.

Ciepło spod ziemi dla Podhala

(P) Już wkrótce, być może, ciepła woda ze źróź geotermalnych, na których „siedzi” Podhale, popłynie do domów w Szaflarach, Białym Dunajcu i – w przyszłości – Zakopanego. Jak dobrze pójdzie, wiosną zacznie się układanie rur.

O tym, że w Zakopanem, a raczej pod Zakopanem, są ciepłe wody, wiadano już w XIX w. Kiedyś w Jaszczurówce był basen ciepłocwy. Potem w latach 60. dowercono się w Zakopanem ciepłej wody na Antałówce. Miał wtedy powstać wspaniały zespół basenów, ale skończyło się na projektach.

W 1980 r. wykonano pierwszy odwiert w rejonie Białego Dunajca. Badania wstępne wykazały, że spod ziemi tryska pod ciśnieniem 28 atmosfer gorąca woda o temperaturze ponad 70 stopni. Pomiar wydajności otworu pozwoliły stwierdzić, że odwiert (nazywany Bańska IG) mógłby ogrzać dwie sąsiednie wsie.

Wiercenia w Poroninie, Chochołowie, na Gubałówce (polana Furmanowa), Białym Dunajcu i Bukowinie potwierdziły, że wody geoter-

malne są prawie pod całym Podhalem i odpowiednie ich wykorzystanie pozwoli zmniejszyć zużycie paliw stałych o jedną czwartą, czyli o 100 tys. ton węgla i koksu. A więc proporcjonalnie zmaleje zanieczyszczenie powietrza i wody na Podhale.

W zeszłym tygodniu rozpoczął pracę Doświadczalny Zakład Geotermalny w Białym Dunajcu.

Mieszkańcy Szaflar i Białego Dunajca uwierzyli w tę ciepłą wodę z podziemia, gdy zobaczyli, że podczas mrozu ptaki grzeją się przy rurach, którymi płynie woda z jednego otworu do drugiego.

Trzy gminy – Białny Dunajec, Szaflary, Zakopane – podpisały więc z Polską Akademią Nauk porozumienie w sprawie budowy rurociągu. Kwotę 5 mld zł na budowę zadeklarowało już Zakopane. Szaflary i Białny Dunajec zbierają pieniądze. Taką samą kwotę, jaką zbiorą gminy, zobowiązali się dać Duńczycy w ramach rządowych dotacji przeznaczonych na ochronę środowiska w Europie Wschodniej.

Ustalono, że gminy, przy pomocy

Związku Podhalań i przy udziale przedsiębiorstw Hydrotrest i Zamechu Elbląg, w najbliższym czasie powołają do tego specjalną firmę, która zacznie prace wiosną. Na początek fachowcy projektują ogrzanie 300 domów.

Na świecie geotermia, jako czysta metoda uzyskania energii, robi błyskawiczną karierę. Tylko we Francji, w rejonie Paryża, tą metodą ogrzewa się ponad 200 tys. mieszkań. Za osiem lat liczba ma zostać podwojona.

Francuzi i Włosi mają wody geotermalne często mocno zmineralizowane i niejednokrotnie trzeba je pompować.

Nasze wody na Podhale są stosunkowo czyste i artezyjskie (samoczynnie tryskają do góry). Wykorzystanie ich to naprawdę czysty, tani interes... tylko na początek trzeba wyłożyć pieniądze.

Adam LIBERAŁ, Zakopane
PS Kilka lat temu ówczesne MSW, właściciel domów wypoczynkowych w pobliżu odwiertu wody geotermalnej na Antałówce, zięcił Instytutowi Energetyki opracowanie metody wykorzystania wód zrzutowych o temperaturze 26 stopni do celów grzewczych. Instytut, korzystając tylko z polskich urządzeń (pomp ciepłych), stworzył taką instalację w jednym z domów wczasowych MSW. Teraz przyszedł czas sprawdzenia opłacalności tej instalacji, nikt się tym jednak nie zajmuje!
A.L.

GAZETA WYBORCZA 18.10.1993

My członkowie Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, najstarszej organizacji turystycznej, miłośnicy gór, czynni turyści, widzimy rosnące zniszczenie flory i fauny górskiej i terenów parków narodowych.

DLATEGO APELUJEMY !

Należy przyspieszyć wykorzystanie wód geotermalnych na Podhale by ograniczyć przynajmniej miejscowa, rosnącą emisję zanieczyszczeń powietrza i wód.